

Część II : Jak pozbyć się plastiku - metodą małych kroczków.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że plastik nie służy zwierzętom. Bolączką siedlisk, a więc naturalnych miejsc bytowania zwierząt są dziesiątki butelek, jednorazowych foliowych reklamówek czy wreszcie tak popularnych, a na dobrą sprawę, zbędnych plastikowych słomek do picia.

Każdego roku z mórz i oceanów wyławia się tony odpadów, z których najwięcej stanowią te stworzone z plastiku właśnie. Stanowią one aż 80% wszystkich zanieczyszczeń mórz. Bezpośrednią tego konsekwencją jest śmierć zwierząt je zamieszkujących. Internet obiegają wciąż zdjęcia żółwi, ptaków, wielorybów, fok, które połykają kolorowe śmieci, uznając je za pożywienie. Nawet, jeśli nie sięgną same po plastikowy kolorowy element, jego cząstki wciąż pozostają obecne w wodzie, a ostatecznie – tak czy owak – znajdują koniec w przewodzie pokarmowym nadmorskich stworzeń. A przecież elementy plastikowe z wód i roślin trafiają następnie o naszego organizmu. To tylko niektóre z konsekwencji nadmiernego zużycia plastiku przez niemal każdego z nas.

Co możesz zrobić?

1. Zainwestuj w torby wielorazowego użytku lub uszyj własną. Przyjrzyj się, ile foliowych torebek łąduje w koszu po jednych porządnym zakupach zupełnie niepotrzebnie.
2. Zrezygnuj z wody mineralnej w plastikowej butelce. Nie ma żadnych przeciwwskazań, by zamiast niej pić zwykłą kranówkę – wolisz mieć pewność, że jest przefiltrowana, użyj w domu dzbanka filtrującego, a gdy wychodzisz bidonu filtrującego.
3. Zrezygnuj ze słomek. Napój wypity prosto z kubka czy szklanki smakuje tak samo, a małe plastikowe rurki są siódmym najczęściej zbieranym śmieciem. W Polsce zużywa się aż 3 miliony rurki dziennie, są następnie wyrzucane, a używane przez zaledwie kilka minut. Pij bez słomki.
4. Zastąp to, co możesz odpowiednikiem bez plastiku. Szczoteczka do zębów, butelka, śniadaniówka – to tylko niektóre z używanych przez nas akcesoriów, które dzisiaj dostępne są w wersji eko np. z bambusa czy metalu. Być może zapłacisz odrobinę więcej, ale dzięki temu zapewnisz planecie oddech.
5. Prosta i smaczna rada. Jeśli sięgasz po lody, staraj się konsekwentnie odmawiać zakupy tych w kubeczkach. Proś o wafelek – jest smaczny i nie pozostawia śladu.
6. Jeśli kupujesz dżemy, ketchup, musztardę – wybieraj te w szklanych słoikach. Większość dobrych producentów oferuje je w tej wersji.

Tylko, jeśli każdy z nas zacznie walkę o życie planety od siebie, Ziemia może odczuć ulgę. Jednorazówka rozkłada się nawet do 400 lat, butelka po wodzie mineralnej, po którą tak chętnie sięgamy ponad dwa razy tyle. Nie bądź obojętny.